



Medexpress, 2019-02-14 08:35

## Katarzyna Sarnicka: psychologzy zarabiają żenująco mało



Fot. MedExpress TV

Niskie zarobki to istotny czynnik wypalenia zawodowego psychologów oraz powód odpływu wysoko wykwalifikowanej kadry z ochrony zdrowia do innych branż lub sektora prywatnego - mówi wiceprzewodnicząca OZZP Katarzyna Sarnicka.

### **Ogólnopolski Związek Zawodowy Psychologów przygotował raport dotyczący zarobków psychologów w ochronie zdrowia. Jakie są najważniejsze wnioski?**

Najważniejsze wnioski są takie, że ponad 93,1 procent psychologów zarabia poniżej średniej krajowej. Obecnie średnia krajowa to około 4500 złotych brutto. W raporcie mówimy o średniej, która wynosi w granicach 2000 złotych na rękę dla osób, które są po wyższych studiach, ponad 50% badanych ma uprawnienia do prowadzenia psychoterapii, część jest specjalistami psychologii klinicznej, to jest co najmniej 10 lat studiów. Psycholodzy wykonują bardzo odpowiedzialną pracę - jest to zawód zaufania publicznego, dokonują diagnozy, udzielają pomocy psychologicznej, mając dodatkowe uprawnienia prowadzą psychoterapię. Wszystkie kwalifikacje takie jak specjalizacja czy szkolenie psychoterapeutyczne są finansowane przez samych psychologów, bo nie mają wsparcia systemowego. Zarówno szkolenia w zakresie psychoterapii, jak również specjalizacje to bardzo duży koszt, który ponoszą psychologzy z własnych niskich pensji. Niestety, są to bardzo wysokie kwoty. Tymczasem różnica w zarobkach między psychologiem ze specjalizacją w psychologii klinicznej czy certyfikatem psychoterapeuty a psychologiem bez tych kwalifikacji jest niewielka i nie rekompensuje kosztów tych szkoleń.

## Więc taka inwestycja nie przekłada się na zarobki?

Niestety nie przekłada się. W przeprowadzonym badaniu wzięła udział spora grupa psychologów z uprawnieniami do prowadzenia psychoterapii (po szkole lub certyfikatem psychoterapeuty) oraz grupa ze specjalizacjami, a mimo tego średnie zarobki są niskie. Psycholog próbując związać koniec z końcem i zarobić na podniesienie kwalifikacji, podejmuje kilka prac jednocześnie, przez co jest przepracowany. Wielu z psychologów pracuje ponad półtora etatu, w badaniach niektóre osoby deklarowały pracę 80 godzin tygodniowo. Mówimy cały czas o publicznej ochronie zdrowia i pracy w tym sektorze. Osoba, która ma dłuższy staż pracy, wysokie kwalifikacje - podkreślam za własne pieniądze - ma problem by godnie żyć. Według raportu to istotny czynnik wypalenia zawodowego psychologów oraz powód odpływu wysoko wykwalifikowanej kadry z ochrony zdrowia do innych branż lub sektora prywatnego. Dzieje się to ze szkodą dla pacjentów, ponieważ powoduje ograniczenie dostępu do osób z wyższymi kwalifikacjami, ale tak naprawdę w ogóle do psychologa. Proszę sprawdzić jak długie są kolejki na psychoterapię czy diagnozę psychologiczną. Pracodawca w ochronie zdrowia nie dysponując dużymi środkami, woli zatrudnić kogoś za najniższą stawkę. Jak dotąd nie mówiło się o tym, że psychologzy są grupą przepracowaną, nadmiernie obciążoną, zarabiającą żenująco mało, bo ta średnia z badania to wynik, na który składają się dodatkowe etaty w kilku miejscach. OZZP zrobiło tę ankietę, by pokazać czarno na białym jak to faktycznie wygląda, jak dotąd nikt nie sprawdzał zarobków psychologów w ochronie zdrowia. Może być tak, że osoba jest zatrudniona na pół etatu za najniższą pensję, w drugim miejscu na pół etatu może mieć trochę lepsze zarobki, więc ta średnia wygląda trochę lepiej. Ale proszę pamiętać, że ta mediana ok. 2900 brutto jest cały czas średnią. Czyli jest grupa osób zarabiających mniej. Sytuacja ta nie dotyczy tylko psychologów, mamy świadomość jakie są zarobki innych zawodów medycznych w publicznej służbie zdrowia. Jako OZZP martwimy się, że może zabraknąć psychologów w publicznej ochronie zdrowia. Jesteśmy zwolennikami zmian systemowych, które obejmą także inne zawody.

## Jakie zatem powinny być zarobki psychologów?

Myśmy jako OZZP postulowali zwiększenie współczynników dot. pensji psychologów zawartych w ustawie z dnia 8 czerwca 2017 roku o minimalnych wynagrodzeniach dla zawodów medycznych. Psycholog bez specjalizacji powinien zarabiać minimum aktualną średnią krajową, a osoba z dodatkowymi kwalifikacjami minimum 1,5 średniej krajowej. Myślę, że nie są to wygórowane oczekiwania dla wysoko wykształconej i wykwalifikowanej osoby. Ponieważ w wielu placówkach psychologów nie jest dużo, są oni traktowani cały czas po macoszemu. Uważa się, że nie są potrzebni, więc po co mają więcej zarabiać, że na miejsce jednego znajdzie się ktoś inny za mniejsze pieniądze. Jest wiele badań wskazujących, jak bardzo opieka i wsparcie psychologiczne w chorobach somatycznych jest istotna. Sami lekarze są często bardzo zdziwieni, że pacjent, który jeszcze przed chwilą był pobudzony, nerwowy i agresywny staje się spokojny i na przykład zgadza się na zabieg, a wystarczyło, że porozmawiał z psychologiem. Człowiek nie składa się tylko z ciała i choroby w jego organizmie, ale jest całością, na którą składa się również to co myśli i czuje. Oddziaływanie na sferę psychiczną w chorobie jest niezwykle ważne.